GAZETA KRAKOWSKA

Nro 11.

Z KRAKOWA DNIA 5 LUTEGO 1823 ROKU WE SRODĘ.

— *Z Krakowa.* —

W dalszym ciągu 14go posiedzenia Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiey dnia 19go Grudnia 1822 r.

Reprezentant *Chwalibogowski* Prezydujący w Kommissyi Prawodawczey wprowadził pod decyzyią Zgromadzenia Reprezentantów z wspolney rozwagi Kommissyi Skarbowey i Prawodawczey proiekt do ustawy ograniczaiacey prawo regalu do złota, srebra i soli.

Gdy Kommissyie znalazły potrzebę modyfikacyi proiektu, przeto przy odczytaniu proiektu wskazane zostały modyfikacyie szczególnych Artykułów za potrzebne uznane, a mianowicie *Wstęp* do prawa proiektem obięty, Kommissyie Seymowe znalazły nie stosowny i ten iedynie na zasadzie przez Seym nadzwyczayny Prawodawczy r. 1818 postanowioney ograniczaiącey prawo regalu do złota, srebra i soli za właściwy do oznaczenia, wniesły *w Art.* 1 i 8 proponowały przy oznaczeniu za regale złota, srebra i soli opuścić dodane wyrazy *tak czysto iak w iakieykolwiek rudzie znayduiące się* z powodu, iż tego dodatku zasady do Prawodawctwa uchwalone nie obeymuią; w *Art.* 2 znaleziono potrzebę dodać, iż przepisy Kodexu zachować się maiące reguluią się do Kodexu Cywilnego; *w Art.* 3 proponowano zmianę wyrazow *Ustaw Gorniczych na urządzenie Gornicze Policyyne*; *w Art.* 5 radzono opuścić wyrazy i *aż do ogłoszenia niniey szey Ustawy udzielić się mogące*, z powodu, że wszelkie nadania lenne na Kopalnie przed podaniem proiektu Senat postanowił wstrzymać, a tak udzielanemi nie były. — Do *Art.* 8 proponowano dodatek *zastrzegaiący wynagrodzenie powierzchni tak Skarbowi Publicznemu, iako Właścicielom i Instytutom*, a przytem z uwagi, iż Właściciele Kopalń prawu regalu nie uległych zyskuią nowy dochod, który dotąd nie był przedmiotem podatkowania, a proponowano za żądać od Senatu zainicyowania łącznie proiektu maiącego obeymować zasady pociągnienia Właścicieli Kopalń do opłaty podatku z przychodów Kopalnianych, nakoniec w *Art.* 9 proponowano opuścić wyrazy, i *takowe stosowną Sankcyią kar Policyynych zaopatrzy*.

Delegowany Senator *Radwański* przymawiaiąc się do wprowadzonego proiektu ograniczaiącego prawo regalu do złota, srebra i soli oznaymił oparcie

zasady onego na zgłębieniu ducha Prawodawstwa Nadzwyczaynego Prawodawczego Seymu, w celu zabespieczenia prawa świeżo nabytego, *regalis dominicalis* iako i zabespieczenia własności gruntowey od wszelkich naruszeń na przyszłość, a obok tego oznaczenie zgodney z Sprawiedliwością różnicy między Właścicielem Kopalń w dziedzicznych gruntach; a takowych Właścicielami w cudzych, niemniey przez uwagę na naturę własności gruntowey i na stosunki posiadaczów teyże, a to tymczasowie pokiby powyższa zasada nie została rozwiniętą, w tym stosunku znaydował Mowca dostatecznym, ażeby Senat przeniknięty ważnością zasady, którey odwołać nie iest mocen, obrał będące w swey mocy środki do utrzymania niezaprzeczoney własności posiadaczów dziedziczney powierzchni, nie pośpieszaiąc tymczasowego prawa, które z rozwagą może bydź przez Seym Nadzwyczayny uchwalone, i dopadzenie tego przedstawienia tym potrzebnieyszę mniemał, kiedy przed wszystkim wypada opisać i określić ograniczenia wypływaiące z praw i przepisów względem Kopalń równie iak z praw i przepisów Policyi. Tymczasem nastręczał Mowca zachowanie przepisów, co do własności i używania przychodow Kod: Cyw: Francuzkim w kraiu obowięzuiącym w Art: 552, 544 i 598 obiętych, przechodząc zaś szeregiem Artykuły proiektowanego prawa, odczytał względnie tych swoie spostrzeżenia i te na piśmie do Akt Seymowych złożył.

Reprezentant *Fiorkiewicz* Członek Kommissyi Skarbowey oświadczaiąc się za modyfikacyią proiektu; co do modyfikacyi wstępu proiektem obiętego znalazł ten nie stosowny i wyraził, iż zachowuiąc powody do proiektu wstępem obięte, musiałby ustąpić Kodex Cywilny i Art: 13 i 23 Konstytucyi waruiące własność, a w takim razie nie byłoby zapomnienia, co się stało i nie byłoby bespieczeństwa dla tych co nabyli lub uzyskali lenności, na cożby się bowiem przydała i w cożby się obróciła własność, gdyby ią *Szurbrieff* zaiął, a *Mutung* komu innemu oddał, a nie właścicielowi; względnie Reskryptu Kommissyi Organizacyyney w ustępie proiektu powołanego wniosł Mowca, iż ten obowięzuie i przeistoczyć praw własności nie może, możność zaś użycia Ustawy Maxymiliańskiey w względzie policyyno-górniczym zostawiał Mowca Senatowi, lecz bez naruszenia praw ziemney i podziemney własności, następnie odwołuiąc się Mowca do proponowanych przez Kommissyie modyfikacyi Artykułów proiektu, dodał z swey strony potrzebę dalszych modyfikacyi, a mianowicie w Art: 4 w zamian *wysłuchania* Dziedzica *zezwolenia* tegoż; w Art: 9 co do urządzeń górniczo-policyynych przez Senat Rządzący wydać się maiących dodania, *i sankcyią Ciała prawodawczego niescieśniaiąc atoli prawa własności i nie zniewalaiąc do opłat, bądź innych uciąźliwych warunków.*

Reprezentant *Mąkólski* Prezyduiący w Kommissyi Skarbowey do modyfikacyi przez połączone Kommissyie podanych, uczynił uwagi.

Co do Art: 4, ażeby iego redakcya osobno dotyczyła się posiadaczów prawem emfiteutycznym, wieczney dzierżawy lub pod innym tytułem posiadanych, osobno zaś posiadaczów realności cząstkowych, chociażby prawem zupełney własności takowe posiadaiących, w pierwszym bowiem przypadku powinno poprzedzać

zezwolenie, w drugim wysłuchaniu Dziedzica.

Co do uwagi względem pociągnienia Właścicieli Kopalń do podatku wniosł Mowca, iż gdy podatek takowy nie może bydź stałym, albowiem wiadomo iest każdemu iak dochód ten iest niepewnym, w miarę odmieniaiącey się ceny minerału, osobliwie dziś momentalnie w pokupie będącego, przeto przykładanie się Właścicieli z tego względu do ciężarów publicznych winno bydź do podatków osobistych przemysłowych zastosowane.

Co do Art: 9 żądał dodatku, ażeby urządzenia policyino-górnicze w żaden sposób ani możności przedawania płodów ziemi, ani tax iakiegokolwiek bądź gatunku nie dotykały, w pierwszym bowiem przypadku sprzeciwiałoby się to prawu własności zupełney gdzie takowa zachodzi, w drugim przypadku opłaty takowe powinny bydź pod zatwierdzenie Izby Reprezentacyiney za inicyatywą Senatu przedstawione.

Reprezentant *Haller* czyniąc uwagi nad proiektem o kopalniach co do Art: 1. dalekim będąc od chęci ścieśnienia praw własności, dzielił obawę aby powszechne zabronienie szukania minerałów nieprzyniosło szkody Kraiowi, z zdarzenia gdy właściciel, w którego dobrach są skarby podziemne, albo iest nieprzytomny albo niechce użyć nakładu na szukanie, a ztąd skarby zostaną strącone dla Kraiu; celem przeto zaradzenia temu proponował, aby chcący szukać minerałów był obowiązanym zgłosić się do Rządu i wskazać mieysce w którym chce szukać, a Rząd po zapytaniu się właściciela, czyli chce przedsięwziąść śledztwo; gdyby ten tego niezechciał, albo w czasie przepisanym nie rozpoczął, albo nakoniec rozpoczętego nie kontynował, mocen pozostał dać zgłaszaiącym się wolność śledzenia i kopania.

Co do Art: 4 nie widząc Mowca dla czegoby miały bydź ścieśnione prawa własności szczególnych mieszkańców wsiów i miast z Art: 3 konstytucyi równość w obliczu prawa zapewnioną maiących, gdy włościanie uważani są za dzierżawców, a gdy własności nabędą żadnego nad sobą nie maią dziedzica, i nie da się poiąć znaczenie *dominium directum* nad tym, który lubo szczupły ale prawem zupełney własności nabyty kawałek ziemi posiada, uważał powołany Artykuł za antykonstytucyiny.

Co do Art: 5 i 6 nie poymował Mowca dla czego utrzymuiąc z iedney strony w swey mocy nadania lenne stósownie do prawa Maximiliańskiego udzielone, z drugiey strony mamy odstępować od tegoż prawa, gdzie dobru publicznemu sprzyia, przy pozostaniu zatym prawa co się tycze nadań lennych, nie znaydował żadney przyczyny zmienienia go co do dziesięciny czyli podatku Skarbowi publicznemu należącego, równie nie sprawiedliwym i szkodliwym utrzymywał Mowca uwolnienie właścicieli ziemi, w którey się kopalnie iuż znayduią lub będą odkryte, od przykładania się do ciężarów publicznych w miarę korzyści mi, które te kopalnie przynosząc, podaią zatem czysty sty dochód za naysprawiedliwszą zasadę rozkładu podatków, a ztąd płodność ziemi za miarę tego rozkładu, gdy prawodawstwo nasze stanowiąc podatek osobisty na teyże oparło się zasadzie, i w miarę dochodów iakie kto stosownie do swego rzemiosła, stanu, zatrudnienia

lub talentu mieć może opłaca się podatek, skoro więc wszyscy mieszkańcy kraiu opłacaią podatek nie tylko od maiątku, ale i od tego co bądź ręczną bądź umysłową swą pracą mogą zarobić, uznawał niesprawiedliwym, gdyby właściciele kopalń z których tak ogromne ciągną korzyści sami tylko byli wyłaczonemi od ponoszenia ciężarów publicznych w miarę pożytków iakie im kopalnie przynoszą.

Reprezentant *Kozłowski* z Art: 124 Statutu urządzaiącego Zgromadzenia polityczne żądaiąc przesłania proponowanych przez Kommissyią modyfikacyi Senatowi dla udzielenia inicyatywy wniósł ograniczenie wszelkiey rozwagi nad proiektem, aż do nadeyścia inicyatywy Senatu.

Reprezentant *Mąkólski* z Art: 122 Statutu urządzaiącego Zgromadzenia polityczne naznaczaiąc porządek rozwag wprowadzonego proiektu utrzymywał właściwe podnoszenie głosów za i przeciw proiektowi.

Reprezentant *Czapski* z uwagi, iż proiekt nie na same prawo własności, lecz także na stan zamożności kraiu i stosunki z ościennemi kraiami wzgląd ustanawiać winien, żądał przy przesłaniu Senatowi Modyfikacyi, dołączenia oraz uwag, które na zeszłym posiedzeniu na piśmie przedstawił.

Reprezentant *Florkiewicz* odpowiadaiąc na głosy Reprezentantów *Czapskiego* i *Hallera* względnie pierwszego zgadzał się na powszechne życzenie zachowania taniości węgla opałowego, lecz postanowieniu monopolium gdy nie mamy prawa do Komor celnych przeciwił się, co o drugiego, niemożność odebrania właścicielom, a tem mniey ścieśnienia prawa własności Konstytucyią zapewnioney wnosząc, oznaymił, iż gdy właściciel sam nie szurfuie, powierza innym, a wielu nawet zatrudnia się śledztwem bez skutków.

Reprezentant *Kirchmayer* popierał głos Reprezentanta *Haller* i z zdarzonych przykładów przywodził nieczynność właścicieli w śledzeniu kruszców, które potem przez obcych wynalezione nastręczyły znaczny przychód.

Reprezentant *Florkiewicz* z nieograniczoney własności Dziedzica dóbr toż prawo do kruszców odnosząc, w zamierzonym zaięciu się śledzenia kruszców przeciw woli Dziedzica, uznawał naruszenie własności, i stósował do wypadku, iak gdyby wolno było ukrytą w ziemi szkatułę dla iey nieużycia zabrać właścicielowi.

Reprezentant *Kozłowski* obstaiąc przy Art: 124 Statutu urządzaiącego Zgromadzenia polityczne, żądał przystąpienia do decydowania modyfikacyi i powołany na poparcie rozwagi proiektu Art: 122 uznawał za niestósuiący się do wypadku gdzie nie za lub przeciw proiektowi, lecz nad modyfikacyiami z opinii Kommissyi przedstawiony iest przedmiot.

Reprezentant *Mieroszewski* dla rozwagi nad proiektem i modyfikacyiami żądał kommunikacyi tychże, a następnie zostawienia proiektu w deliberacyi.

To żądanie popierali Reprezentanci *Mąkólski i Majeranowski*, zwłaszcza że przedmiot dostatecznie nie był zgłębiony.

Reprezentant *Darowski* oznaymił, iż Senat przy przesłaniu modyfikacyi proiektu nie mógłby korzystać z uwag podniesionemi głosami Mowców Izby obiętemi, gdyby te na piśmie nie zostały złożone, dla tego radził zostawienie proiektu w deliberacyi dla przysposobienia uwag na piśmie.

Marszałek Seymu nie znayduiąc prze-

pisów zostawienia deliberacyi nad proiektem wprowadzonym wniosek Reprezentanta *Kozłowskiego* na Art: 124 Statutu oparty za zasadę porządnego postępowania Izby uznawał.

Reprezentant *Majeranowski* z Art: 122 maiącego styczność z powołanym Art: 124 deliberacyią, zwłaszcza w przedmiocie ważnym i niedostatecznie zgłębionym za dopuszczalną wnosił.

Marszałek Seymu przy uznawaney dogodney formie deliberacyi proiektu, aczkolwiek ta iest oddzielną od przepisów Statutu, idąc za wolą Izby zostawił proiekt w deliberacyi.

Leon Chwalibogowski,
Sekretarz Seymowy.

Z Madrytu d. 7 Stycznia.

Dodani niedawno J. K. M. czyniący służbę i honorowi szambelani, znani są iako gorliwi obrońcy teraźnieyszego systematu.

Rząd wydał dwa wyroki: 1) Stanowi, iż osadnicze porty w południowey Ameryce otworzone są dla wszystkich narodów; 2) iż należytości kupców Angielskich za poniesione szkody, zapisane są w wielką księgę długów kraiowych. — Traktat handlowy z Angliią ma bydź ostatecznie zawarty, i mówią, iż Hawanna oznaczoną iest za wolny port dla handlu Angielskiego.

Z Lizbony piszą, że Franizini wniósł w Stanach o pomnożenie dochodów Króla, aby J. K. M. był w stanie mieć staranność o wysokiey swoiey Małżonce, która przez zaprzeczenie przysięgi na konstytucyią utraciła swoie dochody. Wniosek ten odłożony iest do drugiego odczytania.

Z Paryża d. 16 Stycznia.

Monitor udziela następuiące pisma trzech sprzymierzonych Gabinetów sprawuiącym w Madrycie ich interessa:

Pismo Xcia Metternich *do sprawuiącego w Madrycie Austryiackie interessa. Datowane w Weronie d.* 14 *Grudnia* 1822.

Położenie, w iakiem znayduie się Monarchiia Hiszpańska, z powodu zaszłych tam przed dwiema laty zdarzeń, było aż nadto ważnem, ażeby połączone w Weronie Gabinety nie miały się niem zaiąć. Cesarz, N. Pan móy, chciał ażebyś WPan był uwiadomiony iak ważną tę rzecz uważa, i tym końcem przesełam WPanu ninieysze pismo. — Od samego poczęcia rewolucyi Hiszpańskiey, zdanie nasze względem niey było iuż postanowione. Wedle odwiecznych postanowień Opatrzności zapomnienie pierwszych powinności, które obowięzuią człowieka i porządek społeczny, nie przynosi szczęśliwości; nie przez zbrodnicze zaślepienia, przewrotność mniemań, uwiedzenie sumnienia ludów, zaczenać się powinno ulepszenie ich losu, a powstania woyskowe nie mogą nigdy służyć za podstawę do utworzenia szczęśliwego i trwałego Rządu. — Rewolucyia Hiszpańska przez sam wzgląd na szkodliwy wpływ, którego Królestwo przez doświadczenie doznało, zasługiwała iuż na zwrócenie całey uwagi i troskliwości zagranicznych Monarchów; ponieważ dobro lub obalenie nayinteressownieyszego w Europie kraiu nie może w ich oczach uchodzić za oboiętną zmianę, nieprzyiaciele tylko tego kraiu, iezeli się znaleść mogą, mieliby prawo patrzeć z zimną krwią na zrządzone przez siebie iego szarpanie. Tymczasem słuszny wstręt mieszania się do spraw wewnętrznych niepodległego kraiu, byłby może nakłonił Monarchów, iż nie byliby nic wyrzekli względem położenia Hiszpanii, gdyby zrządzone przez rewolucyią złe zamykało się wewnątrz Hiszpanii lub zamykać mogło. Ale inaczey się stało: Rewolucyia ta nim ieszcze doyrzała, rozciągnęła iuż wielkie klęski na inne kraie. Przez udzielony iad swoich zasad i przykładów, i intrygi celnieyszych swoich podżegaczów zrządziła rewolucyią w Neapolu i Piemoncie; zapaliłaby była całe Włochy, zagroziła Francyi i Niemce w kłopot wprawiła, gdyby Mocarstwa niebyły temu zapobiegły i Europę od nowego pożaru uratowały. Wszędzie szkodliwe sposoby, których w

Hiszpanii użyto, dla uskutecznienia rewolucyi, służyły za wzor tym, którzy pochlebiali sobie, iż otworzą iey nową drogę do zdobyczy. Wszędzie konstytucyia Hiszpańska była punktem ziednoczenia i hasłem fakcyi, która sprzysięgła się przeciw bezpieczeństwu tronów i spokoyności ludów. — Niebezpieczny ruch, który rewolucyia Hiszpańska całey południowey Europie nadała, postawił Austryią w przykrey konieczności ucieknienia się do środków, które nie zgadzały się z pokoiowem postępowaniem, które niezmiennie zachować chciała. Zobaczyła część swoich kraiów otoczoną powstaniami i bezbożnemi spiskami, których sprawcy zabierali się do uderzenia na iey granice. Za pomocą tylko wielkich natężeń i usilowań potrafiła Austryia przywrócić spokoyność we Włoszech i zniszczyć plany, których udanie się nie mogło bydź dla iey prowincyy oboiętnem. N. Cesarz stały zresztą w swoich zasadach, które zawsze obiawiał, nie mógłby o rewolucyi Hiszpańskiey, chociażby nawet w prost nie zagrażała powierzonem iego staraniom od Opatrzności ludom, inaczey powiedzieć, iak tylko, że iest przeciwną i szkodliwą sprawie ludzkości i naganną. — Wierny systematowi utrzymania pokoiu, do którego zachowania z Wysokiemi swoiemi Sprzymierzyńcami nieodstępnie się obowiązał, nie przestanie J. C. M. nieładu i rewolucyy, która bądź część w Europie padnie ich ofiarą, uważać iako przedmiot nayżywszey troskliwości wszystkich Rządów, i za każdą razą, gdy dowie się o tych opłakania godnych zdarzeniach, nie omieszka dopełnić swoich obowiązków, od których Go żadna uwaga odwieść nie potrafi. Zaledwo uwierzyć mogę, Mci Hrabio, aby zdanie J. C. Mci o zayściach w Hiszpanii, mogło bydź w tym kraiu fałszywie zrozumiane lub fałszywie wyłożone. Żaden cel prywatnego interessu, żaden zbieg wzaiemnych pretensyy, żadne czucie nieufności lub zazdrości nie mógł Gabinetowi naszemu podać myśli, któraby sprzeciwiała się dobru Europy. — Dom Austryiacki nie potrzebuie iak tylko rzucić okiem na własne dzieie, dla znalezienia w nich nayważnieyszych powodów do przywiązania, szacunku i przychylności do narodu, który z słuszną wyniosłością przypomnieć sobie powinien owe chlubne wieki, w których słońce na iego ziemi nie zachodziło; do narodu, który silny przez poszanowania godne swoie instytucyie, wrodzone cnoty, religiyne uczucia, miłość do swoich Królów, który w każdym czasie odznaczał się zawsze rzetelnością, wspaniałym i często heroicznym patryiotyzmem. W niedalekiem od nas czasie ściągnął ten naród na siebie podziwienie świata przez swoie męztwo, przychylną wierność i wytrwałość, z iakiemi opierał się dumie przywłaszczyciela, który chciał mu wydrzeć iego Monarchę i ustawy, i Austryia nigdy nie zapomni, ile ten szlachetny odpór ludu Hiszpańskiego był iey w nayniebezpiecznieyszey chwili użytecznym. — Nie Hiszpanii, ani iako narodu, ani iako Mocarstwa tycze się więc ta surowa mowa, którą wewnętrzne przekonanie i moc prawdy J. C. Mci poddały, ale rozciąga się iedynie do tych, którzy Hiszpaniią zniszczyli i przeistoczyli, i ciągle iey cierpienia przedłużaią. — Gdy J. C. M. ziechał się w Weronie z Wysokiemi swoiemi Sprzymierzyńcami, był tak szczęśliwy, iż w radach ich znalazł takie same życzliwe i nieinteressowne uczucia, jakie radami Jego kierowały. Słowa, do Madrytu idące są tego dowodem i odeymuią wszelką wątpliwość względem szczerych i gorliwych usiłowaniach Mocarstw, ażeby sprawa Hiszpanii koniecznie inny obrot wzięła. Dowiedzioną iest rzeczą, iż ucisk Hiszpanii od niedawnego czasu ogromnie się powiększył. Naysurowsze środki, nayprawnieysze sposoby nie są w stanie nadać ruchu administracyi. Wiele prowincyy pożera woyna domowa; stosunki z większą częścią Eurypy są zniszczone lub przerwane; stosunki nawet z Francyią przybrały tak zagatkową cechę, iż wypada lękać się zawikłań, iakie ztąd wyniknąć mogą. Czyliż takowego stanu rzeczy nie zapowiadaią nieszczęśliwe groźby? — Każdy Hiszpan, wiadomy położenia swey oyczyzny, czuć musi, iż dla skruszenia kaydan, które teraz lud i Monarhiią uciążaią, Hiszpaniia powinna położyć koniec temu oddziałowi od reszty Europy, który ostatnie zrządziły zdarzenia. Stosunki zaufania i otwartey szczerości między Hiszpaniią i innemi Rządami muszą bydź

przywrócone; stosunki, które z iedney strony zaręczą stałe przystąpienie do wspólney sprawy Europeyskich Monarchiy, a z drugiey nadać Hiszpanii mogą sposobność do utrzymania prawdziwey swey woli i oddalenia tego wszystkiego, coby iey na przeszkodzie bydź mogło. Dla dopięcia atoli tego celu, przed wszystkiem musi Krol Hiszpański bydź w I-rym, nietylko co do osoby, czego każdy żądać może, gdzie tylko ustawy panuią, ale iak przystoi Monarsze dla dopełnienia wysokiego swoiego powołania. Król będzie na ówczas wolny, gdy odzyska władzę położenia końca nieszczęściom ludu, przywrocenia w swem państwie porządku i pokoiu, otoczenia się mężami, którzy przez swoie zasady i światło staną się godnemi iego zaufania; gdy nakoniec na mieysce Rządu, który nawet ci, których samoistność lub duma do niego ieszcze przywiązuią, poczytuią za niepodobny do uskutecznienia, zaprowadzić będzie mógł porządek rzeczy, w którym połączone szczęśliwie będą prawa Monarchy z prawdziwym interessem i prawemi życzeniami wszystkich klass narodu. Skoro ta chwila nastąpi, Hiszpania utrudzona długiemi burzami, pochlebiać sobie będzie mogła, iż powroci do zupełnego używania korzyści, które Niebo iey udzieli, a szlachetny charakter iey mieszkańców zapewnia; zobaczy przywrócone związki, ktore ią z wszystkiemi Europeyskiemi Mocarstwami łączą, a N. Cesarz poczyta się za szczęśliwego, iż będzie tylko ieszcze mógł dodać życzenia o iey dobro i ofiarować usługi, iakie dawnemu Przyiacielowi i Sprzymierzyńcowi iest w stanie uczynić. — WPan, Mci Hrabio, użyiesz tego pisma naystosowniey do okoliczności, w iakich znaydziesz się przy iego odebraniu. Jestes upoważniony dać go przeczytać Ministrowi spraw zagranicznych, lub na żądanie udzielić mu go w kopii.

Pismo Hrabiego Bernsdorfa *do sprawuiącego interessa Pruskie w Madrycie. Dat: w Weronie d.* 22 *Listopada* 1822 *r.*

Mości Panie! Pomiędzy przedmiotami, które ściągały uwagę i troskliwość zebranych w Weronie Monarchów i Gabinetów, znaydowało się położenie Hiszpanii i iey stosunki z resztą Europy. — Wiadomo WPanu iak dalece Krola, N. Pana, naszego, interessował zawsze Nay: Król Katolicki i naród Hiszpański. — Naród ten tak znakomity z swey rzetelności i tęgości swoiego charakteru, przez wiele wieków odznaczaiący się chwałą i cnotami, sławny przez wierną przychylność i bohaterską wytrwałość, z iaką tryumfował nad dumą przywłaszczyciela tronu Francuzkiego, ma aż nadto dawne i słuszne prawo do udziału i szacunku całey Europy, ażeby Monarchowie oboiętnie patrzeć mogli na dokuczaiąc mu iuż cierpienia i ieszcze grożące. — Nader pożałowania godne zdarzenie obaliło podstawy Monarchii Hiszpańskiey, nadwerężyło charakter narodu i dobro kraiu w pierwszych źródłach wstrząsnęło i zatruło. — Rewolucyia przez bunt woyskowy zrządzona zerwała nagle wszelkie związki powinności, obaliła wszelki prawy porządek, i żywioły społecznego gmachu tak podkopała, iż nie mogły się obalić bez przysypania całego kraiu swoiemi gruzami. Sądzono, iż konstytucyia Stanów r. 1812, do którey przywrócenia zmuszono Monarchę, pozbawionego wszelkiey władzy i wolności, potrafi zastąpić ten gmach; lecz ta łącząc razem wszystkie żywioły i odnogi władz, i zawieraiąc tylko oppozycyią przeciw Rządowi, musiała koniecznie zniszczyć tę opiekuńczą władzę, na którey opierał się systemat monarchiczny. — Zdarzenie to przekonało w krótce Hiszpaniią o skutkach tak zgubnego błędu. Rewolucyia, to iest rozpasanie wszystkich namiętności przeciw dawnemu porządkowi rzeczy, za miast ich wstrzymania lub przytłumienia rozwinęła się równie szybko iak okropnie. Rząd bezwładny i ograniczony nie miał więcey sposobności ani do zrządzenia dobra, ani zapobieżenia złemu lub go wstrzymania. Wszystkie władze połączone i zmieszane były w iednem Zgromadzeniu, a to nie wystawiało iak tylko stek mniemań i widoków, sprzeczność interessów i namiętności, które krzyżowały się ustawicznie przeciwnemi propozycyiami i uchwałami. Przewaga nieszczęsnych i wszystko niszczących nauk filozofii, pomnożyła nieład, aż nakoniec naturalny bieg rzeczy wszelkie wyobrażenia zdrowey polityki zamienił w czcze teoryie, i wszelkie uczucia sprawiedliwości i umiarkowania poświęcone zostały marzeniom fałszywey wolności. Od tey chwili wszelkie instytucyie, które pod pozorem rękoymii przeciw nadużyciom władzy u-

stanowione zostały, nie były iak tylko oznaką niesprawiedliwości i gwałtu, tudzież sposobem do pokrycia tego tyrańskiego systematu pod pozorem prawności. Nie wahano się znieść bez naymnieyszego względu naydawnieysze i nayświętsze prawa, prawną własność nadwerężyć i Kościołowi wydrzeć powagę, prawa i posiadłości. Sądzić wypada, iż wykonywany przez fakcyią na nieszczęście kraiu despotyzm byłby dawno w iey ręku skruszony, gdyby obłudne mównic deklamacyie, krzyk klubistów i rozwiozłość pras nie były przytłumiały mniemania i głosu zdrowey i rozsądney części Hiszpanów, która iak wiadomo Europie większość narodu stanowi. Ale przebrała się miara niesprawiedliwości i cierpliwość wiernych Hiszpanów zdawała się dopinać celu swoiego. W wszystkich punktach Królestwa okazuie się iuż nieukontentowanie i całe prowincyie ogarnął ogień woyny domowey. — Pośród okropnego tego wstrząśnienia, widziemy Monarchę kraiu zupełnie bezwładnego, pozbawionego wolności działania i woli, trzymanego iako więźnia w swey stolicy, oddzielonego od reszty pozostałych mu wiernych, otoczonego przeciwnemi mu osobami i wystawionego na obelgi i zamachy od rana do wieczora, których chociaż sama fakcyia przeciw niemu nie podbudza, przecież go przeciw nim nie zasłania. — WPan, Mci Panie, który byłeś świadkiem początku, postępu i wypadków rewolucyi w roku 1820 iesteś w stanie przyznać i poświadczyć, że obraz, który na prędce zrobiłem, nie iest przesadzony. Przyszło nawet do tego, iż zebrani w Weronie Monarchowie zapytać się sami siebie musieli: w iakich stosunkach zostaią teraz z Hiszpaniią i w iakich na dal zostawać będą. — Pochlebiano sobie, iż przesilenie się okropney choroby, na którą Hiszpania zapadła, zrządzi dawney tey Monarchii powrót do porządku rzeczy, zgodnego z iey własnem dobrem i stosunkami przyiaźni i zaufania z innemi kraiami Europy. Lecz ta nadzieia była dotąd daremną. Teraźnieyszy moralny stan Hiszpanii iest tego rodzaiu, iż iey stosunki z obcemi Mocarstwami koniecznie ustać muszą. Nauki obalaiące każdy społeczny porządek, głośno są dawane i wspierane. Gazety zapełnione są bezkarnie obelgami naypierwszych w Europie Monarchów. Sekciarze Hiszpańscy wysełaią na wszystkie strony swoich wysłańców, dla wciągania do swoich skrytych usiłowań wszystkich w obcych kraiach przeciw publicznemu porządkowi i prawey władzy spiskuiących. — Nieodzowny skutek tylu bezprawiów okazuie się szczególniey w zmianie stosunków między Hiszpaniią i Francyią. Roziatrzenie iest tego rodzaiu, iż słuszną czyni obawę względem utrzymania pokoiu pomiędzy obiema Królestwami. Ta uwaga była dostateczną do nakłonienia zebranych Monarchów do przerwania milczenia względem stanu rzeczy, który od dnia do dnia więcey zagrażać może spokoyności Europy. — Chcesz i może Rząd Hiszpański przeciw tak widocznemu złemu użyć sposobów? Chcesz i może nieprzyiazne skutki i obrażaiące wyzywania wstrzymać lub przytłumić, które wychodzą do obcych Rządów z stanowiska i systematu nadanych im przez rewolucyią? — Przekonywamy się, iż nic przeciwnieyszego nie może bydź N. Królowi Katolickiemu, iak znaydować się w tak nieprzyiemnem położeniu względem obcych Monarchów; ale właśnie dla tego, że ten Monarcha, iedynie prawy pośrednik między Hiszpaniią i innemi Mocarstwami Europy pozbawiony iest wolności, i woli, uważaią te Mocarstwa swoie stosunki z Hiszpaniią za zmienione i niebezpieczne. — Nie należy do obcych Dworów sądzić, iakie instytucyie charakterowi, obyczaiom i prawdziwey potrzebie narodu Hiszpańskiego naylepiey przystoią; ale należy im bez wątpienia sądzić o skutku, iakim tego rodzaiu doświadczenie względem nich się okaże i stanowić względem przyszłey ich postawy na przeciw Hiszpanii. Król, Pan nasz, iest więc tego mniemania, iż Rząd Hiszpański dla utrzymania i utwierdzenia na niezawodney podstawie swoich stosunków z obcemi Mocarstwami, nie może iak tylko okazać im dowodnie, iż N. Król Katolicki iest wolny i dać im może dostateczne zaręczenie względem iego zamiarów i mocy, dla usunięcia słuszney ich o niego troskliwości. — Król rozkazuie WPanu, Mci Panie, ażebyś te mniemania Rządowi Hiszpańskiemu udzielił, ninieysze pismo mu odczytał, zostawił iego kopią i prosił go o otwarte i iasne względem iego przedmiotu oświadczenie.

(Reszta w Dodatku.)

DODATEK DO Nro 11. GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 9 LUTEGO 1823 ROKU WE SRODĘ.

Z Paryża d. 16 Stycznia.

(Ukończenie pism trzech Sprzymierzonych Gabinetów do sprawuiących interessa w Madrycie.)

Pismo Hrabiego Nesselrode *do sprawuiącego interessa Rossyyskie w Madrycie. Dat: w Weronie d. 14/26 Listopada 1822.*

Monarchowie i Pełnomocnicy, którzy do Werony w stałym ziechali się zamiarze utwierdzenia co raz lepiey pokoiu, którego Europa używa, i zapobieżenia wszystkiemu, coby ten stan powszechney spokoynosci naruszyć mogło, musieli zaraz za pierwszym się zeyściem zwrócić swoią staranność i uwagę na dawną Monarchiią, którą od dwóch lat niszczą wewnętrzne zaburzenia i wzbudzaią troskliwość i obawę w innych Mocarstwach. — Gdy w miesiącu Marcu 1820 wiarołomni żołnierze podnieśli swóy oręż przeciw Monarsze i oyczyznie, dla narzucenia Hiszpanii konstytucyi, którą publiczny rozum Europeyski, opieraiąc się na doświadczeniu wieków, iako nader szkodliwą potępiał, pośpieszyły sprzymierzone Gabinety, a mianowicie Petersburgski z zwróceniem uwagi na nieszczęście, iakie za sobą pociągaią narzucone przez woyskową rewolucyią instytucyie. Obawa ta aż nadto prędko i w zupełności się sprawdziła. Bez wchodzenia w rozbiór teoryi i zasad, okazuią to czyny; lecz iakież czucie przenikać musiało patrzących na nie Hiszpanów, ożywionych ieszcze miłością do swoiego Króla i oyczyzny! Ileż bolesnych przypomnień łączy się z zwycięztwem ludzi, którzy rewolucyią Hiszpańską uskuteczniłi! — W tenczas, kiedy nieszczęściem pożądany skutek uwieńczył ich przedsięwzięcia, Rząd trudnił się troskliwie utrzymaniem całości Monarchii. Cały naród dzielił życzenia z N. Królem Katolickim, a cała Europa ofiarowała mu przyiacielskie posrednictwo, dla zapewnienia na stałych zasadach powagi macierzystego kraiu w odległych okolicach, które iego bogactwa i potęgę stanowiły. Zbuntowane prowincye znalazły w zdarzeniach Marcowych usprawiedliwienie swoiego nieposłuszeństwa, i w krotce oderwały się nawet te, które pozostały ieszcze macierzyńskiemu kraiowi wiernemi, lękaiąc się słusznie despotyzmu, który ciążył nieszczęśliwego ich Monarchę i lud, który nierozsądne nowości w odmęt nieszczęść rewolucyi wtrąciły. — Do odpadnienia Ameryki przyłączyły się niezwłocznie inne cierpienia, ktore nieod-

dzielnemi są od stanu, w którym zapomniane są wszystkie konstytucyyne zasady społecznego porządku. — W skutku rewolucyi nastąpiła anarchiia, a w skutku tey nieład. Długoletnie spokoyne posiadanie przestało bydź dostatecznem prawem; w krótce nayświętsze prawa pociągniono pod wątpliwość, szkodliwe pożyczki, ustawicznie ponawiane podatki zniszczyły razem maiątek kraiu i prywatny. W owych dniach, na których samo wspomnienie Europa się wzdryga, wydarto Religii iey dziedzictwo, odięto tronowi szacunek ludów, obrażono Królewski Maiestat, władzę zamieniono w obowiązki, i mnostwo ślepych namiętności przywłaszczyło sobie wodze kraiu. Nakoniec widziano, iak w ponowionym nieszczęśliwym dla Hiszpanii dniu 7 Lipca, płynęła krew w mieszkaniu Królewskiem i woyna domowa zapaliła się na półwyspiu. — Blisko od trzech lat Sprzymierzone Mocarstwa pochlebiały sobie zawsze, że charakter Hiszpański, ten stały i szlachetny charakter, gdy idzie o dobro oyczyzny, ten dawniey tak heroiczny charakter, który zwyciężył zrodzoną przez rewolucyią władzę, obudzi się nakoniec sam w ludziach, którzy mieli nieszczęście stać się niewiernemi szlachetnem przypomnieniom, do ktorych Hiszpaniia z wyniosłością odwołać się może do wszystkich Europeyskich ludów. Pochlebiały sobie, iż Rząd J. K. Mci, przez pierwsze nauki nieszczęsnego doświadczenia wyydzie z odurzenia, i przedsięweźmie środki, chociaż nie w wspólnem porozumieniu, dla wstrzymania tylu nieszczęść, które po wszystkich rozszerzaią się stronach, to przynaymniey dla założenia podstawy do przywrócić się maiącego systematu, wracaiącego zwolna tronowi należne prawa i konieczne prerogatywy, poddanym opiekę, a własności nienaruszone bezpieczeństwo. Lecz wszystkie te nadzieie zupełnie upadły. Czas zrządził nowe niesprawiedliwości; podwoiły się gwałty; pomnożyła się liczba ofiar w miarę rozchodzącego się przestrachu, i Hiszpaniia widziała iuż więcey iak iednego woiownika, więcey iak iednego wiernego obywatela tracącego życie na rusztowaniu. — Tanim sposobem rewolucyia 9 Marca przyspieszała codziennie upadek Monarchii Hiszpańskiey, gdy dwie szczególnieysze okoliczności zwróciły naywiększą uwagę zagranicznych Rządów. — W pośród ludu, dla którego przychylność do swoich Królów iest potrzebą i dziedzicznem uczuciem, ktory przez lat sześć przelewał nayczystszą krew, dla otrzymania na powrót prawego swoiego Monarchę; wpośród tego ludu trzymany iest ten Monarcha z Wysoką swoią Rodziną prawie w zupełnym stanie niewoli. Bracia iego muszą się usprawiedliwiać i codziennie zagrożanemi są więzieniem lub mieczem, i pod nakazuiącemi przełożeniami nie wolno temu Monarsze i śmiertelnie chorey iego Małżonce opuścić stolicy. — Z drugiey strony spiskowi Hiszpańscy po rewolucyiach w Neapolu i Piemoncie, które nieustannie iako swoie wystawiali dzieło, zapowiadali, iż rewolucyyne ich plany żadnych nie maią granic. Staraią się z nieutrudzoną wytrwałością w ościennym kraiu wzniecić zaburzenia i bunt, a w nayodleglyszych kraiach uzyskać wspólwinowayców; czynność ich w nawracaniu wszędzie się rozciąga i wszędzie iednakowe rozszerza niecnoty. — Postępo-

wanie tego gatunku musiało koniecznie powszechny gniew wzbudzić. Gabinety, które szczerze życzą dob a Hiszpanii, obiawiaią iey przez stosunki, które z nią utrzymywały, myśli swoie. Francyia widzi się bydź obowiązaną straż swoich granic powierzyć woysku, i będzie może także zmuszoną użyć go do położenia końca wyzywaniom, w którego celu się zebrało. Hiszpaniia powstaie nawet poczęści przeciw systematowi, który iey obyczaie, znana rzetelność iey mieszkańcow i wszysckie iey Monarchiczne tradycyie potępiaią. — Przy takiem położeniu rzeczy Cesarz, N. Pan nasz, postanowił uczynić krok, który narodowi Hiszpańskiemu nie zostawi żadney wątpliwości względem prawdziwych iego zamiarów, iako też życzeń względem szczęścia Hiszpanii. — Obawiać się należy, aby coraz istotnieysze niebezpieczeństwa z sąsiedztwa i zagrażaiące Rodzinie Królewskiey, tudzież słuszne użalenia ościennego Mocarstwa, nie zaminiły się nakoniec w istotne uwikłania między niem i Hiszpaniią. — Nader smutney tey ostateczności chciałby J. C. M. ile możności zapobiedź; lecz iestże w Cesarza mocy, lub którego Monarchy ulepszyć stosunki Rządu Hiszpańskiego z obcemi Mocarstwami, dopoki Król nie będzie w stanie wolno swey woli okazać, dopoki podniecicièle rewolucyi opierać się będą na opłakanym porządku rzeczy i za pomocą wspólnego układu z innemi okolicami Europy, przerywać będą iey spokoyność? — jakże łatwo byłoby z drugiey strony ten istotny cel do dopięcia, gdyby Król w posiadaniu zupełney wolności, otrzymał znowu sposob zakonczynia woyny domowey, zapobieżenia zagranicząey i otoczywszy się nayw iernieysze-mi poddanemi swoiemi udzielił Hiszpanii instytucyie, iakich iey potrzeba i prawe życzenia wymagaią. Wolna i spokoyna mogłaby na ówczas zapewnić Europę o bezpieczeństwie, któregoby sama używała, i na ówczas także Mocarstwa, które teraz na postępowanie iey Rządu użalaią się, pospieszyłyby do przywrócenia z nią stosunków szczerey przyiaźni i wzaiemney przychylności. —— Rosyia zwracała od dawna uwagę Hiszpanów na tę wielką prawdę. Nigdy ich patryiotyzm nie miał wyższego przeznaczenia. Co za chwała dla nich, gdyby powtornie rewolucyią zwyciężyli i okazali, że długo gościć nie może w kraiu, w którym odwieczne cnoty, nie zatarty skarb przywiązania do zasad, które zaręczaią trwałość towarzystw, i szacunek dla Swiętey Religii przezwyciężyć nakoniec potrafią przewrotne nauki i zwodnictwa, które dla przytłumienia tamtych rozszerzono. Jedna część narodu iuż się oświadczyła, a druga nie potrzebuie iak tylko połączyć się z swoim Królem, dla uwolnienia i uratowania Hiszpanii, dla nadania iey mieysca pomiędzy Europeyską Rodziną, co będzie tem chwalebnieyszem, że wyrwie ią iak w r. 1814 z pod woyskowego przywłaszczenia. — Polecaiąc Cesarz WPanu, Mci Hrabio, ażebyś rozwinięte w tem piśmie uwagi udzielił Ministrom N. Króla Katolickiego, sądzi z pociechą, iż tak Jego, iako i Jego Sprzymierzyńców zamiary nie będą źle wzięte. Nadaremnie złość usiłowałaby nadać im pozor obcego wdania, przez ktore chcianoby Hiszpanii prawa przepisywać. —— Wyrażone życzenia widzieć długą burzę ukończoną, wyrwać nieszczęśliwego Monarchę i pierwszy w Europie lud z pod iednegoż iarzma, wstrzymać krwi roz-

lew, widzieć przywróconą i utwierdzoną wcale mądrą i narodową administracyią, to prawdziwie nie oznacza ani targnienia się na niepodległość iakowego kraju, ani utrzymywania prawa mięszania się, czemu każde Mocarstwo miałoby prawo oprzeć się. Jeżeli N. Król Katolicki ma inne zamiary, tedy od niego tylko i iego Sprzymierzyńców zależy dozwolić rewolucyi Hiszpańskiey ukończyć swoie dzieło; lecz w krótce zniszczonemi zostaną na półwyspiu wszystkie odnogi szczęśliwości, narodowego bogactwa i potęgi, i gdyby narod Hiszpański zastanowić się dziś mógł nad temi nieprzyiacielskiemi planami, znalazłby na nie dowód w samey oboiętności i nieczynności. — Odpowiedź na powyższe oświadczenie rozwiąże pytania naywiększey wagi. Dzisieysze instrukcyie wskazuią W Panu co masz uczynić, gdy władza publiczna w Madrycie odrzuci sposób, który iey podaiesz, dla zapewnienia Hiszpanii spokoyney przyszłości i niezmienney chwały.

Rząd Hiszpański w odpowiedzi na powyższe trzy pisma wydał następuiący

Okolnik do Posłów Hiszpańskich.

Nie przystoi Rządowi Hiszpańskiemu odpowiadać na noty Rossyi, Austryi i Pruss, ponieważ zapełnione są nieprawdami i obelgami, i przestaie na obiawieniu WPanu swoich zamiarów: 1) Narod Hiszpański rządzi się konstytucyią, którą Cesarz Rossyi w r. 1812 uroczyście uznał. 2) Hiszpanie kochaiący oyczyznę ogłosili tę konstytucyią, która iedynie przez gwałt w r. 1814 usuniętą została, ieszcze na początku r. 1812. 3) Konstytucyyny Król Hiszpański odbywa teraz władzę, iaką mu konstytucyia oznacza. 4) Narod Hiszpański nie miesza się wcale do instytucyiów i wewnętrznego Rządu innych narodów. 5) Zaradzenie cierpieniom, które narod Hiszpański dotchnąć mogą, do niego iedynie należy. 6) Cierpienia te nie pochodzą z konstytucyi, ale z usiłowań nieprzyiacioł, którzy ią chcą obalić. 7) Narod Hiszpański nigdy nie przyzna, aby które bądź Mocarstwo miało prawo mięszania się do wewuętrznych spraw iego. 8) Rząd nigdy nie zeydzie z drogi, którą mu iego obowiązki, honor narodu i niezmienne przywiązanie do zaprzysiężoney konstytucyi z r. 1812 przepisuią. — Upoważniam W Pana do udzielenia tego pisma Ministrowi spraw zagranicznych Mocarstwa, przy którem zostaiesz, i na żądanie złożenia nawet iego kopii. — J. K. M. spodziewa się, że mądrość, gorliwość i patryiotyzm, które WPana zdobią, poddadzą Ci w ninieyszych okolicznościach godne imienia Hiszpańskiego postępowanie. To mam zaszczyt udzielić WPanu z rozkazu J. K. Mci. Ponawiam zapewnienie, &c. — W Madrycie d. 9 Stycznia 1823.

(pod.) *Euarist San Miguel.*

TEATR NARODOWY.

Jutro we Czwartek d. 6 Lutego, dana będzie Opera w 3 aktach, pod nazwiskiem: *Familiia Szwaycarska.*

W Niedzielę d. 9 Lutego 1823 r. dana będzie w Sali przy Teatrze REDUTA, czyli Bal Maskowy.

W poniedziałek d. 10 Opera w 2 aktach zmuzyką P. Milera pod nazwiskiem: *Swięto Słońca Braminow.*

LOTERYIA KRAIOWA.

W 19 Ciągnieniu dnia 5 Lutego r. b. w przytomności osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następuiące:

7. 60. 53 16. 2.

DONIESIENIA.

W dniu 7 Lutego r. b. 1823 o godzinie 9tey zrana w Krakowie na Kleparzu w Domu pod L. 3 odbędzie się w drodze Exekucyi Sądowey Licytacya Zabudowanego Zboża w ziarnie, nie mniey łyżek srybnych nożów &c.

Tegoż samego dnia odbedzie się Licytacya po południu o godzinie 3ciey w Krakowie przy Ulicy Floryańskiey pod L. 511 różnych sprzętów domowych. — Kraków dnia 3go Lutego 1823 roku.

H. Salomoński, Kom. Sąd.